Konferencja 18

Struktura Mszy Świętej

„Mam na imię Dagmara i mam lat szesnaście. Dorastam, zmieniam się fizycznie, psychicznie a - co najważniejsze – duchowo […]. Wcześniej myślałam, że prawdziwemu katolikowi do zbawienia wystarczy sam chrzest, oraz udział we Mszy Świętej jeden raz w tygodniu. Nigdy też nie zwracałam uwagi na to, czy mój udział we Mszy Świętej jest czynny, czy bierny. Teraz wiem, że bierne uczestnictwo, to jak wejście do baru i nie sięgnięcie po coś do jedzenia, jest się nadal głodnym. Bierność, bycie tylko ciałem w kościele to skazywanie swojej duszy na dalszy głód i pragnienie”[1].

Być może wielu z nas, podobnie jak ta młoda dziewczyna, nigdy nie zastanawiało się nad tym, jaki jest nasz udział we Mszy Świętej. Być może zdarzyło nam się też błądzić myślami gdzieś daleko a w konsekwencji być obecnym na Mszy Świętej „jedynie ciałem”. W naszych dzisiejszych rozważaniach spróbujemy przyjrzeć się bliżej poszczególnym elementom Mszy Świętej. Czynimy to z nadzieją, że lepsza znajomość struktury Mszy Świętej pomoże nam ją lepiej rozumieć i głębiej przeżywać.

Z pewnością pamiętamy, chociażby z katechezy, że Msza Święta zbudowana jest z czterech zasadniczych części. Są nimi obrzędy wstępne, liturgia słowa, liturgia eucharystyczna i obrzędy zakończenia. Zatrzymajmy się chwilę nad każdym z nich.

Znakiem rozpoczęcia Mszy Świętej jest śpiew na wejście. W czasie jego trwania celebrans i towarzyszący mu ministranci opuszczają zakrystię, w której przygotowywali się do Mszy Świętej i udają się do miejsca sprawowania Eucharystii. Towarzyszący temu wspólny śpiew to bardzo ważny element. Służy zawiązaniu wspólnoty, śpiewając wspólnie zaintonowaną przez organistę lub kantora pieśń mamy szansę uświadomienia sobie, że przychodząc na Mszę Świętą nie jesteśmy zupełnie przypadkowymi, obcymi ludźmi, ale dzięki łasce sakramentu chrztu jesteśmy dla siebie braćmi i siostrami, przynależącymi do rodziny dzieci Bożych. Następnie celebrans rozpoczyna sprawowanie Mszy Świętej znakiem krzyża, po czym pozdrawia zebranych pozdrowieniem „Pan z wami”. Może on użyć w tym miejscu także innej formuły pozdrowienia. Niezależnie od tego jak będzie ona brzmieć powinna nam ona przypomnieć, że gromadzimy się na Eucharystii wokół Chrystusa i On jest obecny w zebranej wspólnocie. Po krótkim komentarzu wstępnym przychodzi czas na akt pokutny. To kolejny ważny moment Mszy Świętej. Poprzedzająca go chwila ciszy służy temu, aby zajrzeć w głąb naszego serca i zapytać o to, jak przeżyliśmy czas od ostatniej Eucharystii: czy wydarzyło się w nim jakieś konkretne dobro?, czym obraziliśmy Pana Boga i drugiego człowieka? Wypowiadana przez nas formuła aktu pokutnego służy zgładzeniu grzechów powszednich, jeśli zaś przypomnimy sobie w tym czasie grzechy śmiertelne warto podjąć decyzję o skorzystaniu z sakramentu pokuty. Podczas

[1] http://www.projektmesjasz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=396&Itemid=714 [dostęp dnia 11.VIII.2016].

niedzielnej i świątecznej Mszy Świętej kolejnym elementem obrzędów wstępnych jest hymn „Chwała na wysokości Bogu", a po nim następuje kolekta – czyli modlitwa kończąca obrzędy wstępne.

Drugą część Mszy Świętej stanowi liturgia słowa. Można ją porównać do dialogu Boga z człowiekiem, gdyż jest czas na to, żebyśmy wsłuchiwali się w Boże Słowo oraz odpowiadali na zawarte w tym Słowie wezwanie. Podczas niedzielnej Mszy Świętej w liturgii słowa następują po sobie takie elementy jak: pierwsze czytanie (zaczerpnięte najczęściej z Pisma Świętego Starego Testamentu – wyjątek stanowi okres wielkanocny, kiedy czytanie to pochodzi z Nowego Testamentu). Odpowiedzią na usłyszane Słowo Boże w pierwszym czytaniu jest psalm responsoryjny. Po śpiewie psalmu następuje drugie czytanie (zaczerpnięte najczęściej z listów św. Pawła lub listów apostolskich), a zaraz potem aklamacja Alleluja (w liturgicznym okresie Wielkiego Postu zastępuje ją aklamacja „Chwała Tobie Słowo Boże"). Kolejnym elementem liturgii słowa jest odczytanie Ewangelii oraz homilia. Jak przypomina Katechizm powinna być ona zachętą do „przyjęcia usłyszanego słowa, które jest rzeczywiście słowem Bożym, i stosowania go w praktyce" (KKK 1349). Po homilii następuje jeszcze wyznanie wiary i modlitwa powszechna.

Kolejną częścią Mszy Świętej jest liturgia eucharystyczna. W czasie jej trwania, podczas wypowiadania przez kapłana słów konsekracji, chleb stanie się ciałem Chrystusa, a wino Jego Krwią. Zanim to jednak nastąpi do ołtarza przynoszone są dary ofiarne. W pierwszej kolejności są nimi chleb i wino (dopuszczalne jest także przynoszenie do ołtarza innych darów: tak będzie na przykład w dniu pierwszej Komunii Świętej, kiedy dzieci przyniosą w procesji z darami kwiaty i inne dary). Pamiętajmy, że w czasie składania darów możemy, w sposób duchowy, złożyć na ołtarzu także nasze osobiste intencje (podziękowania, prośby, przebłagania, to wszystko z czym przyszliśmy na Mszę Świętą).

Częścią liturgii eucharystycznej są także obrzędy Komunii Świętej. Po modlitwie *Ojcze nasz* i łamaniu chleba przez celebransa, uczestnicy Mszy Świętej będący w stanie łaski uświęcającej (czyli ci, których serce wolne jest od grzechu ciężkiego), mogą podejść do ołtarza, by spożyć Chleb Eucharystyczny. Autorzy Katechizmu Kościoła Katolickiego przypominają, że „pokarm ów […] może spożywać jedynie ten, kto wierzy w prawdziwość naszej nauki, a ponadto został obmyty z grzechów i narodził się na nowo oraz żyje według przykazań Chrystusa" (KKK 1355).

Ostatnią część Mszy Świętej stanowią obrzędy zakończenia. Zaliczamy do nich: ogłoszenia parafialne, błogosławieństwo i rozesłanie. Po nim celebrans całuje ołtarz i wraca do zakrystii. Procesji wyjścia towarzyszy śpiew. Choć w wielu parafiach można zaobserwować ludzi wychodzących ze świątyni bezpośrednio po Komunii Świętej lub w czasie jej trwania, warto pamiętać, że obrzędy zakończenia także stanowią integralną część Mszy Świętej, dlatego postarajmy się nie skracać swojego udziału we Mszy Świętej i także w nich uczestniczyć.